

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,

za dwa razy w tygodniu dostawę do domu
dopłaca się 60 halerzy.Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:
rocznie 26 K. 40 h. } z 2-raz. 32 K. 00 h.
kwart. 6 K. 60 h. } wysyłką 8 K. 00 h.
miesięcz. 2 K. 20 h. } poczt. 2 K. 70 h.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.

W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 6 koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

Wydawca: inż. WACŁAW WOLSKI.

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (reklamy) za 1 wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 20 hal.Nadstawane za wiersz garmondowy
lub jego miejsce 30 halerzy.Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. pryw. wiadomości po 1 kor.Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych Numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 8 h.

Nr. poranne 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Koło polskie.

(Depesza „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 16 marca.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Koła (patrz wczor. pop. *Słowo pol.*) zabiera głos p. Merunowicz i żąda również interwencji Koła dla aresztowanego w Królestwie poddanego austr. Prószyńskiego. P. ks. Żyguliński popiera Merunowicza.

Koło uchwała, żeby p. Starzyński interweniował w ministerstwie spraw zagranicznych w sprawie Panka i Prószyńskiego, a prezes Jaworski uda się tamże później dla poparcia tej interwencji.

Z kolei przechodzi Koło do dalszej dyskusji nad budżetem ministerstwa oświaty.

P. Rotter otrzymuje zezwolenie na poruszenie w Kole sprawy szkół przemysłowych w Galicji. Rotter wskazuje na niedostateczne uposażenie Galicji pod względem tych szkół w porównaniu z innymi krajami koronnymi i przedstawi postulat Galicji.

P. Woytyga porusza sprawę seminarjów nauczycielskich i szkół ludowych. I w tym kierunku Galicja jest pokrzywdzona. P. Woytyga przedstawia petycję nauczycieli szkół ćwiczeń o polepszenie ich bytu, następnie omawia niski stan szkół ludowych w Galicji i uzasadnia konieczność subwencji rządowej, czego domagali się również niemieccy posłowie dla swoich krajów (mianowicie pp. Fuchs i Schraffel w komisji budżetowej).

Dalej podnosi p. Woytyga potrzebę zmiany ustawy o dyscyplinarnem śledztwie przeciw nauczycielom szkół ludowych oraz o sposobie wykonywania przymusu szkolnego, mianowicie żąda złagodzenia tegoż.

Zabiera z kolei głos p. Kozłowski. Oświadcza się przeciw żądaniu subwencji państwowej dla szkół ludowych. Należy się raczej domagać pomnożenia funduszu krajowego. Jest stanowczo przeciwny „upaństwowieniu stanu nauczycielskiego“. Zwraca uwagę na potrzebę odmiennego kształcenia nauczycieli wiejskich i miejskich.

P. Dzeduszycki żąda, ażeby mowca Koła w Izbie (p. Woytyga) przedewszystkiem podniósł, iż kraj bardzo dużo łoży na szkolnictwo, a więc należy zaakcentować potrzebę zasilania funduszy krajowych.

P. ks. Pastor sądzi, że w Galicji zachodniej tak liczba szkół jak i liczba uczącej się młodzieży o wiele korzystniej się przedstawia, aniżeli to referent wyłuszczył. Niektóre gminy są zbyt małe i biedne, aby mogły znieść ciężar szkolny. Żąda, ażeby dziewcząt 12 letnich nie pociągano nawet do nauki uzupełniającej.

P. Dawid Abrahamowicz sądzi, że mowca Koła powinien się ograniczyć do poruszenia sprawy seminarjów. O sprawach, które należą do kompetencji rządu, nie należy wcale mówić. Sądzi, że wykaz analfabetów przytoczony przez referentów, jest niedokładny.

P. Bomba żąda, aby od listopada do końca maja obowiązywał przymus szkolny. Jest przeciw ograniczeniu nauki u dziewcząt.

P. dr. Petelenz jest zdania, że należy przedewszystkiem podnieść sprawę seminarjów nauczycielskich i szkół ćwiczeń jako należących do kompetencji Rady państwa. Trzeba położyć nacisk na potrzebę pomnożenia liczby seminarjów. Oświadcza się za powiększeniem plac nauczycielskich i za uregulowaniem prawnego stanowiska nauczycieli.

Od państwa należy domagać się zasilania funduszy krajowych. Żąda ułożenia odpowiedniej programy służbowej dla nauczycieli. Pracy nauczycieli i ważności ich stanowiska w społeczeństwie nie odpowiada płaca tychże. Następnie zwraca się przeciw zapatrywaniom p. Potoczka. Nie należy młodzieży naszej przedstawiać w ujemnym świetle. P. Woytyga odpowiada jeszcze na uwagi, poczynione przez poszczególnych mowców. Na końcu odczytuje szkic swojej mowy, którą zamierza wygłosić w Izbie. Koło aprobuje ten szkic i wyznacza go jako mowę w sprawie szkół ludowych i seminarjów.

Prezes Jaworski zwraca uwagę, że należy jeszcze przed feryami omówić budżet ministerstwa finansów w Kole. Z tego powodu wyznacza następne posiedzenie Izby na godzinę 4 po poł.

Posiedzenie popołudniowe rozpoczęło się o godz. 4 i p. 51.

Przed przystąpieniem do działu „Centrale“ p. Dawid Abrahamowicz wykazuje, że ustawy podatkowe nie bywają wykonywane w myśl intencji ustawodawcy. Omawia po kolei podatek zarobkowy, osobisto-dochodowy i domowo-czynszowy.

Przedstawia niedokładności w zastosowaniu ustawy podatkowej w wypadkach przez ustawodawcę wyraźnie nie przewidzianych; np. przy wymierzaniu podatku od dochodów, uzyskanych ze sprzedaży lasów.

Krytykuje dalej oznaczanie należytości od kontraktów i zapisów przez władze podatkowe. Domagać się należy stanowczo reformy podatku domowo-czynszowego.

P. Niementowski omawia potrzebę zreformowania sposobu wykonywania ustawy podatkowej domowo-czynszowej, przypisującej podatek od budynków.

P. Jabłoński podnosi potrzebę zwiększenia liczby geometrów ewidencyjnych po wsiach.

P. Wodziecki mówi o podatku osobisto-dochodowym i domowo-czynszowym.

P. ks. Żyguliński żąda pilniejszego zwracania uwagi na miasta prowincjonalne pod względem podatku domowo-czynszowego. Żąda urgowania załatwiania rekursów podatkowych. Jeśli nasza władza tego nie uczyni, trzeba będzie wnieść interpelację.

P. ks. Pastor zaznacza naszą obojętność przy wyborze komisji podatkowych (szacunkowych) oraz niezajomość ustawy podatkowej u naszych rękodzielników. Podnosi, że nie korzysta się z przepisu § 5. ust. przem. i żąda, aby posłowie pobudzali swoich wyborców do podnoszenia żalów na niewłaściwości i nadużycia, dziejące się przy wymierzaniu podatku oraz przytacza jaskrawe fakta, które wydzierają się przy wymierzaniu podatku.

Żąda bliźszego przeliczenia przepisów § 206 ustęp 3. i domaga się głównie przy podatku domowo-klasowym ustanowienia jakiegoś *Existenz-minimum* dla włościan najuboższych, w sprawie uwalniania tychże od podatków.

P. Wojciech Dzeduszycki sprzeciwia się co do podatku gruntowego wnioskowi p. ks. Pastora o oznaczenie *minimum* dla włościan przy uwolnieniu od podatku. Kwestye te są niesłychanie trudne i mogą narazić nas na nieobliczalne ewentualności w razie poruszenia ich w Izbie.

P. Fijak oświadcza się za wnioskiem p. ks. Pastora.

Po zamknięciu dyskusji, przemawia jeszcze p. Chamiel, domagając się szybszego załatwienia rekursów podatkowych.

P. Niementowski żąda wyboru komisji dla przeprowadzenia reformy podatkowej.

R. Wojciech Dzeduszycki sprzeciwia się temu wnioskowi.

Na tem posiedzenie zamknięto. Dalsza dyskusja nad etatem ministerstwa skarbu odbędzie się w poniedziałek przed południem.

W numerze wczorajszym (popoł.) korespondent nasz streścił przebieg dyskusji w Kole polskiem nad sprawą krajowej opłaty od piwa, w nawiązaniu do stanu tej ważnej sprawy w Czechach. Podniesiono tam, że Wydział krajowy we Lwowie udzielił już Kołu polskiemu odpowiednich wyjaśnień.

Otóż lwowski korespondent *Czasu* tak przedstawia tę sprawę:

„Wskutek uchwał Sejmu z r. 1901 wystosował Wydział krajowy w październiku 1901 do ministerstwa skarbu memoriał, w którym domagał się, opierając się na danych budżetu krajowego, uwzględnienia żądań Sejmu co do wprowadzenia dodatku krajowego do podatku od piwa w wysokości 2 koron, pobieranego przez organa rządowe na rachunek kraju.

Obecnie wystosował Wydział krajowy do prezesa Koła polskiego A. Jaworskiego pismo, w którym podniesiono, że mimo upływu pięciu miesięcy, ministerstwo skarbu nie uznało dotąd za stosowne zawiadomić wogóle Wydziału krajowego o stanowisku, jakie zamierza zająć wobec powyższego żądania.

Wydział krajowy podniósł dalej, że sprawa ta jest dla finansów krajowych nader doniosłego znaczenia, gdyż bez uzyskania wydatniejszego dochodu z tego źródła, a wobec niemożności dalszego podnoszenia stopy procentowej dodatku krajowego do podatków bezpośrednich, musiałaby nastąpić redukcya wydatków, która się i tak już preluduje o tyle, aby tylko najniezbędniejsze potrzeby mogły być uwzględnione.

Dlatego też Wydział krajowy świadom dokładnie tego położenia, upraszał prezesa Koła polskiego o spowodowanie, by Koło z całym naciskiem domagało się z urzędu rychłego uwzględnienia żądań Sejmu, w memoriale przedstawionych.

Równocześnie odniósł się Wydział krajowy do ministerstwa skarbu z żądaniem rychłego załatwienia wniesionego na podstawie uchwały sejmowej memoriału w sprawie krajowej opłaty od piwa. Wydział krajowy wyraził zarazem przekonanie, że rząd niewątpliwie poczyni odpowiednie zarządzenia, aby Sejm galicyjski w jak najkrótszym terminie został na czas dłuższy zwołany, zatem Wydział krajowy chcąc zdać sprawę z wykonania uchwały sejmowej musi dość wcześnie wiedzieć, jakie stanowisko zajmuje rząd w sprawie krajowej opłaty od piwa.“

Szpieg niemiecki w armii rosyjskiej.

(Depesza „Słowa Polskiego“).

Kraków. Korespondent warszawski *Czasu* donosi, że pułkownik Grimm składa daleko idące zeznania, które kompromitują wiele osób. Kilka osób już aresztowano, a między nimi niejaką panią Brisenmeister, (?) wdowę po pułkowniku. Na ślad zbrodni wpadł minister wojny gen. Kuropatkin. Spodziewał mianowicie, iż ze strony niemieckiej osadzonego w pobliżu tego miejsca, które w tajnym programie mobilizacyjnym armii rosyjskiej, oznaczone było jako jeden z głównych punktów mobilizacyjnych. Było to dla niego znakiem, że Niemcy muszą znać dokładnie rosyjski plan mobilizacyjny i że zdrajca, który go wydał, musi się znajdować w wysokich kołach sztabowych w Warszawie.

Generałgubernator Czertków przed swym odjazdem wyznaczył sąd wojskowy na Grimma. Po wyroku ma on być jako szpieg powieszony, a nie rozstrzelany.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 16 marca.

Przymusowa asekuracja w Królestwie.

Warszawa. Wiceminister Zinowje w przyjeździe do Warszawy w celu rozpatrzenia się w działanośc nowych przymusowych ubezpieczeń rządowych od ognia, opartych na zasadzie wzajemności. Chodziło głównie o uregulowanie nowej taryfy ubezpieczeniowej. Władze ubezpieczeń rządowych wyznały te taryfy bardzo arbitralnie, przyczem podniesiono niepomiernie taryfy w guberniach unickich. Stąd przy taksowaniu i szacowaniu zaszyły starcia ludności z urzędnikami, a nawet policją i siłą zbrojną. Wiceminister odwiedził dwukrotnie biura zarządu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń i zapoznał się z interesami instytucji, poczem odjechał wczoraj do Petersburga.

Rada ministrów.

Wiedeń. Wczoraj popołudniu odbyła się kilkogodzinna Rada ministrów pod przewodnictwem prezydenta ministrów dra Körbera. Wzięli w niej udział wszyscy członkowie gabinetu.

Z parlamentu.

Wiedeń. We wtorek odbędzie się drugie czytanie prowizoryum budżetowego, a potem jako sprawa nagląca wejdzie na porządek dzienny zawarcie konwencji z Meksykiem.

Spodziewają się, iż przed feryami świątecznymi, które rozpoczynają się — jak wiadomo, w piątek, Izba załatwi rozdziały: „Szkoły wyższe“ i „Szkoły średnie“. Podczas obrad nad „szkołami średnimi“ będzie się toczyła zapewne obszerna dyskusja nad sprawą gimnazjum słoweńskiego w Cylei i nad rezolucją komisji budżetowej w tej sprawie przyjdzie zapewne do głosowania imiennego.

Odwołanie wiecu katolickiego w Wiedniu.

Wiedeń. *Vaterland* donosi, iż zapowiedziany na koniec kwietnia b. r. trzeci dolno-austriacki wiec katolicki, z powodu przeszkód został odwołany.

Lwowskie „oudowne dziecko“ w Wiedniu.

Wiedeń. Wczoraj wieczorem odbył się tu koncert Miecia Horszowskiego w szalenie zapelnionej sali Boesendorfera. Publiczność witała entuzjastycznie młodzieńczego koncertanta, który wystąpił w polskim stroju. Koncert powiódł się świetnie. Mia-

cia zasypano wienkami i kwiatami. Obecnych było wiele wybitnych osób z polskiej kolonii.

Międzyparlament. konferencya pokojowa.

Budapeszt. Prezes międzyparlamentarnej konferencyi pokojowej hr. Apponyi, wystosował do wszystkich posłów bez różnicy stronnictw odezwę z zaproszeniem na konferencyę pokojową międzyparlamentarną, która odbędzie się 10 września br. we Wiedniu.

Konwersya rent węgierskich.

Budapeszt. W ministerstwie skarbu odbyła się wczoraj przedpołudniem konferencya dla definitywnego ułożenia umowy w sprawie konwersyi. W konferencyi wzięli udział zastępcy ministerstwa skarbu i reprezentanci grupy finansowej.

Budapeszt. Wczoraj po południu w pałacu ministerstwa skarbu podpisano ugodę konwersyjną.

Konferencya kolejowa.

Brunszwik. W dniu 15 maja ma się tu odbyć konferencya niemieckich, szwajcarskich i austro-węgierskich zarządów kolejowych. Celem zebrania jest ujednostajnienie norm taryfowych, oraz powzięcie uchwał w sprawach kolejowych, wymagających wspólnego porozumienia.

O polski język na zgromadzeniach w Westfalii.

Berlin. Stowarzyszenie Polaków w Bochum w Westfalii uchwaliło nie odbywać żadnych zgromadzeń publicznych, aż do chwili rozstrzygnięcia przez najwyższy trybunał administracyjny sprawy uprawnienia używania języka polskiego, na publicznych zgromadzeniach stowarzyszeń.

Spodziewają się, że trybunał administracyjny nie zatwierdzi przepisów policyjnych, zakazujących używania języka polskiego na zgromadzeniach.

Gdy to nastąpi, mają się odbyć zgromadzenia, celem zaprotestowania przeciwko masowemu wydzianiu górników polskiego pochodzenia z Westfalii.

Echa niepokoju w Moskwie.

Berlin. Donoszą tu z Moskwy, że wskutek ostatnich zaburzeń w Rosyi, aresztowano tam około 500 studentów.

Wielki książę Sergiusz i minister spraw wewnętrznych domagali się zesłania aresztowanych studentów na Syberyę.

Dotychczas wydano podobno 15 studentów z Moskwy i rozkuzano im mieszkać po wsiach.

Defraudacya.

Zagrzeb. Policya aresztowała przewodniczącego tutejszego stowarzyszenia przemysłowego Smrekiego, który zarazem pełnił funkcję kasjera — jako podejrzanego o sprzeniewierzenie pieniędzy stowarzyszenia.

Odnowienie trójprzymierza.

Rzym. W dyplomatycznych kołach twierdzą, że pomiędzy państwami trójprzymierza, tj. Włochami, Niemcami i Austro-Węgrami nastąpiło już porozumienie co do odnowienia traktatów handlowych i trójprzymierza.

Rokowania te są podobno tak jakby ukończone.

W ostatnich czasach odbyły się konferencye między ministrem spraw zagran. Prinetti i austro-węgierskim posem Pasettim, które doprowadzić miały do pomyslnego rezultatu.

Przesilenie gabinetowe w Hiszpanii.

Madryt. Królowa regentka poleciła Sagaście przeprowadzenie rekonstrukcyi gabinetu.

Madryt. Dzienniki omawiają szeroko poważne znaczenie obecnego przesilenia. Gabinet ma bardzo trudne zadanie do rozwiązania, a mianowicie kwestyę kongregacyi zakonnych. Papież miał wystosować do królowej regentki list z prośbą, aby nie zezwoliła na wprowadzenie ustawy o kongregacyach.

Madryt. Wobec trudności złożenia nowego gabinetu, zgodzi się prawdopodobnie Sagasta, w myśl życzeń królowej-regentki, na utworzenie nowego gabinetu.

Austryacka eskadra w Hiszpanii.

Madryt. Austryacki kontradmirał Juliusz Ripper przybył tu wczoraj, a wieczorem był na posłuchaniu u królowej regentki.

Materiał na nową Wrzesnię.

Petersburg. Półurzędowo donoszą, że wkrótce ma wyjść nowa, całą Rosyę obowiązująca ustawa w sprawie języka wykładowego w szkołach ludowych.

Ustawa ta postanawia, że także i dla dzieci niemosyjskich ma się odbywać w szkołach ludowych wykład wszystkich przedmiotów w języku rosyjskim. Wyjątek zrobiono tylko dla pierwszej klasy, w której „rodzimego języka można używać jako pomocniczego“.

Choroba Lwa Tolstoj.

Petersburg. Choroba, którą obecnie przebywa Tolstoj, jest suchym zapaleniem płucnej, które jednakże powoli ustępuje. Chory jest bardzo osłabiony.

Petersburg. Tolstoj znajduje się obecnie w stanie rekonwalescencyi.

Mord policyanta.

Moskwa. Policyant, nazwiskiem Chiniak, został na ulicy nożem przebit przez młodego robotnika.

Niemiecki następca tronu w Wiedniu?

Zurych. Niemiecki następca tronu przybył tutaj i jak zapewniają, ma udać się stąd przez Monachium do Wiednia.

Strejki agrarne we Włoszech.

Medyolan. Ruch strejkowy wśród robotników rolnych opanovał całe północne Włochy. Władze postępują z wielką surowością. Liczne patrole kawaleryi przeciągają przez miasta i wsie. Kongres robotników w Nawarze ogłosił rozpoczęcie ogólnego strejku na poniedziałek.

Kokieterya z nad Sprei.

Berlin. Znakomity aktor francuski Coquelin, otrzymał od cesarza Wilhelma, spinki manszietowe z brylantami, na których wryta jest litera: „W“.

Kłeska Methuena

Londyn. Donoszą, że rana gen. Methuena jest bardzo bolesna i groźna. Udowa kość na jednym miejscu zgruchotana.

Berlin. W tutejszych kołach politycznych krąży bardzo gorzko-satyryczne *bon mot*, na temat uwolnienia lorda Methuena z niewoli boerskiej. Oto powiadają sobie, że Boerowie wypuścili generała Methuena dopiero wówczas, gdy dał słowo honoru, że dalej będzie walczył na czele wojsk angielskich. Jest to oczywiście przejrzysta aluzya do nieudolności strategicznej tego ulubieńca londyńskiego towarzystwa, której Boerowie nie omieszkali na swoją korzyść wyzyskać.

Żle z Anglią na lądzie i na morzu.

Londyn. Na posiedzeniu londyńskiej Izby handlowej wygłosił lord Beresford sensacyjną mowę o marynarce angielskiej.

Podniósł on, iż marynarce angielskiej brak wszelkiej organizacji. „Ofiary — mówił ów lord — jakie ponieśliśmy w ostatnich czasach na lądzie, byłyby jeszcze większe, gdyby przyszło nam prowadzić wojnę morską“.

Lord Beresford żądał reorganizacyi marynarki, powiększenia rezerwy z 13.000 na 70.000 i przeprowadzenia próbnej mobilizacyi.

Spiskowcy stambulscy w armii.

Konstantynopol. Aresztowano tu znowu 60 oficerów.

Razem aresztowano dotychczas 164 oficerów, pod zarzutem należenia do spisku na życie sultana.

Konstantynopol. Dochodzenia wdrożone przeciw Fuad-paszy wykazały, że tenże w rozmaitych okolicach Turcyi usiłował wywołać bunt przeciwko sultanowi.

Informacye te czerpane są z podejrzanym źródeł tureckich.

Berlin. Z Konstantynopola telegrafują do *Berliner Tageblattu*, iż wśród aresztowanych oficerów znajduje się dwóch generałów dywizyi. Minister wojny wydał dekret, zakazujący wszystkim oficerom uczęszczania do europejskich klubów.

O powodach tych aresztowań jeden z wyższych oficerów wyraził się do korespondenta *Berliner Tageblattu* w te słowa: Panuje u nas straszny terroryzm a jeśli tak dalej pójdzie, to nie będzie w armii tureckiej ani jednego ze zdolniejszych oficerów, gdyż właśnie najzdolniejsi, wychowani i wyćwiczeni za granicą, dostają się do więzienia albo znikają bez wieści. W najlepszym razie bywają przenoszeni do odległych garnizonów. Od dawna solą w oku był dla wszystkich nieprzyjaciół postępu i kultury europejskiej Fuad basza, dlatego, że przeszkodził masakrze Ormian na azyatyckich przedmieściach stolicy. Fuad i wszyscy po nim aresztowani oficerowie są właśnie ofiarami nienawiści i obawy tych ludzi.

Wiedeń. *Politische Correspondenz* dementuje doniesienie *Politik*, jakoby ambasador austro-węgier w Londynie hr. Deym miał opuścić to stanowisko.

Na Monte Citorio.

(Depesza „Słowa Polskiego“).

Rzym, 16 marca. W Izbie deputowanych minister spraw zagranicznych Prinetti odpowiedział na interpelacyę w sprawie interwencyi na rzecz Boerów, celem zakończenia wojny w Afryce południowej. Mowca oświadczył, że po odpowiedzi, jaką na swoją interwencyę otrzymał rząd holenderski, wszystkie usiłowania w sprawie interwencyi pokojowej nie mają widoków powodzenia. Mowca więc nie może popierać wniosku zawartego w interpelacyi, mimo, że zgadza się z życzeniem interpelantów, aby wojna w Afryce południowej, była jak najprędzej zakończona. Przytem podnosi p. Prinetti, że stosunki Włoch do Anglii nigdy nie były tak serdeczne, jak są teraz i że szczęśliwe przywrócenie dobrych stosunków z Francją nie oziębiło wcale stosunków Włoch i Anglii.

Po przyjęciu tej odpowiedzi do wiadomości, przystąpiła Izba do dalszego ciągu dyskusyi politycznej.

Prezydent gabinetu Zanardelli, odpowiedział na wywody rozmaitych mowców i odparł zarzut, jakoby rząd przewlekał załatwienie ustaw społecznych. Rząd uważa postępowanie swoje przy ostatnich strejkach za zupełnie usprawiedliwione, albowiem unikał nieszczęśliwych starć. Odpiera dalej zarzut, jakoby projekt ustawy o rozwodach był kon-

cesyą dla stronnictw radykalnych. Watykan zwraca się nie przeciw przedłożeniu rozwodowemu, ale przeciw państwu. Gdy sprawa rozwodowa była na porządku dziennym we Francyi i innych krajach nie wywołała takiego rozgoryczenia w Watykanie, jak obecnie.

W dalszym ciągu swej mowy, Zanardelli wyraża przekonanie, że wobec niebezpieczeństwa socyalnego, grożącego z powodu strejku personalu kolejowego, rząd musiał uciec się do najostrzejszych środków. Rząd nie uwzględnił wszystkich żądań służby kolejowej, lecz udało mu się zredukować je. Nie ulega wątpliwości, że obciąży to budżet. Jednakże sprawa ta ciągnęła się już od 17 lat i był najwyższy czas, aby ją w drodze pokojowej załatwić.

Następnie dyskusyę zamknięto i 250 głosami przeciw 158 przyjęto porządek dzienny, na który zgodził się też rząd

Wiadomości bieżące.

Niedziela, 16 marca. Dziś: 10 przedpołudniem Walne zgromadzenie Towarzystwa weterynarzy (Dominikańska 1. 11). — 3 popołudniu Zgromadzenie „Kola pańien“ w „Czytelni dla kobiet“ (ul. Batorego 11) — o godz. 5 popoł. w uniw. ludowym wykład dyr. Turczyńskiego: „Symbolizm, idealizm, jak i inne tychże odcienia w sztuce i poezyi“. — o godzinie pół do 4 popoł. w teatrze miejskim „Popychadło“, o 7 wieczór „Urwasi“, „Majowa msza“, w „Sieciach Satyra“ i „Królowa Bajka“ — 7 wiecz. w „Gwieździe“ przedstawienie amatorskie „Wiara, nadzieja, i miłość“.

Namiesnik hr. Piniński wyjeżdża w przyszłym tygodniu na kilka dni do Abbazy.

P. Marszałek krajowy, Andrzej hr. Potocki, bez poprzedniego zapowiadania zwiedził wczoraj krajowy szpital powszechny we Lwowie, a następnie kliniki.

W stanie zdrowia prokuratora lwowskiego p. Hayderera nastąpiło znaczne polepszenie.

Odwołanie koncertu. Zarząd Tow. muzycznego zawiadamia nas, że zapowiadany na dzisiaj w południe koncert, został odwołany. O dniu koncertu Tow. zawiadomi w dziennikach.

Z teatru. Na wczorajszym przedstawieniu „Mannon“ teatr był przepelniony. P. Bel-Sorel, znakomita wykonawczyni tej partyi, zbierała huczne oklaski, a po drugim akcie wręczono znakomitej artystce piękny koss kwiatowy.

Nowa katedra na uniwersytecie lwowskim. Podana przez czern. *Gazetę polską* wiadomość o utworzeniu na uniwersytecie lwowskim drugiej katedry prawa niemieckiego, okazuje się zupełnie bezpodstawną. Natomiast proponowane jest utworzenie nowej zupełnie katedry porównawczej nauki prawa, którą jak się dowiadujemy, objąćby miał prof. dr. Halban z Czerniowiec. Katedra ta przyczyniłaby się mogła znacznie do rozbudzenia na wydziale prawnym żywego ruchu umysłowego.

Czy to prawda? Przesławi dowiaduje się, że budowa drugiej linii telefonicznej Wiedeń-Lwów została już definitywnie postanowioną.

Mianowicie, celem wyłączenia obrzymiej korespondencyi telefonicznej Śląska, przystępuje rząd natychmiast do budowy nowej linii Wiedeń-Biała-Kraków, w którą będą włączone stacye Śląska, dotychczasowa zaś linia będzie oddana wyłącznie do użytku korespondencyi galicyjskiej.

Nie potrzebujemy chyba dodawać, jak bardzo byśmy pragnęli, aby się ta wiadomość sprawdziła, choć, co prawda, po wielu zawodach, trudno uwierzyć, żeby sprawa drugiej linii telefonicznej Lwów-Wiedeń miała już wejść w stadium, bliskie urzeczywistnienia.

Posiedzenie naukowe polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we wtorek dnia 18 marca o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego uniwersytetu (ulica Długossa). Porządek dzienny: 1) Prof. Piotrowski: O nowszych poglądach przyrodniczych w świetle teoryi poznania. 2) Luźne komunikacye.

Rekolekcyje wielkopostne w „Skale“ lwowskiej, pod przewodnictwem kazuodziei ks. Sopucha, odbędą się wieczorem od godz. 8 do 9 w następujących dniach: 17, 18, 19 i 20 marca b. r. Na rekolekcyje te zaprasza niniejszem PT. ozłouków dyrekcya stowarzyszenia.

W Czytelni kobiet odbył się wczoraj wieczorem zajmujący wykład p. Władysława Studnickiego na temat: „Społeczno-ekonomiczne warunki pracy kobiecej we Lwowie“. Autor „Wyodrębnienia Galicyi“ przedstawił w godzinnej prelekcyi licznie zebranemu audytorium całokształt warunków pracy kobiecej w mieście naszym. Za tło swego zajmującego wykładu obrał prelegent dla braku specjalnych monografi naukowych, sprawozdanie ankiety, swolanej w tej sprawie przed kilku laty przez Wydział krajowy. Omawiał więc p. Studnicki po kolei warunki pracy kobiecej przy następujących zatrudnieniach: murarce, wyrobie cegieł, w pralniach i prasowniach, zakładach fotograficznych i drukarniach, administracyach pism, fabrykach tutek, cukierków, następnie w krawiecczyźnie, szwalniach itp. Warunki we wszystkich tych zawodach są ogółem wzięwszy ciężkie w większym lub mniejszym stopniu.

Po sobrozowaniu faktycznego stanu w powyższych dziedzinach pracy, wezwał prelegent w zakończeniu swego odczytu zebranych do gorliwej pracy nad

znalezieniem środków zaradczych, celem usunięcia obecnych niormalnych stosunków.

Niejako uzupełniając wywody prelegenta przedstawiła dr. Felicja Nossig szereg sposobów zaradczych, jak up. systematyczne popieranie przemysłu domowego, tworzenie spółek zawodowych itp., oraz pouczenie kobiet o pracy produktywnej, dalej organizację tychże celem ochrony od wyczerpania i wyszukiwanie rynków zbytu dla wyrobów kobiecych.

Nad obydwoa przemówieniami rozwinęła się ożywiona dyskusya, w której zabierały głos pp. Aleksandrowiczówna, Machczyńska, Nusbaumowa, oraz p. Jodłowski. Na szczególną wzmiankę zasługuje przemówienie p. Aleksandrowiczówny, która kilkakrotnie i dobitnie zaznaczyła potrzebę nieopuszczania rąk w pracy nad polepszeniem doli kobiet pracujących, gdyż praca ta zawsze — choćby najskromniejsza tylko — musi być uwieczniona pomyslnym skutkiem. Dalszy ciąg dyskusji z powodu spóźnionej pory odroczone do następnego zebrania.

Posiedzenie kółka Tow. nauczycieli szkół wyższych wspólnie z Tow. lekarskim lwowskim, pedagogicznym, higienicznym, Związkiem „Sokola” i „Sokola” lwowskiego, odbyło się 14 b. m. w sali wykładowej zakładu fizyologicznego. Posiedzenie zajął prezes dr. Solowyj. Tow. lwowskie lekarzy uważało sprawę wychowania za bardzo doniosłą, dlatego powołało do wspólnej pracy inne towarzystwa. Ponieważ nie ma czasu na dyskusję, stawia wniosek, aby wybrać komisję, do którejby wchodził delegaci ze wszystkich Towarzystw.

Następnie zabrał głos dr. Piasecki „W sprawie formy wychowania fizycznego”. Pokrótko streścił historię gimnastyki, zaznaczając, że z początkiem XIX. wieku w trzech punktach Europy powstały systemy wychowania fizycznego: w Berlinie, Francji i Szwecji. Pierwszy i drugi nie mają różnic zasadniczych, dlatego te oba systemy podciąga się pod jedną nazwę „niemiecki”. Z tym systemem wychowania fizycznego nie zgadza się zupełnie prelegent, większe zalety dla referenta ma system szwedzki, jako taki, który zapobiega niefortunnym kształtom ciała u młodzieży, daje sposobność do masowej gimnastyki, który nie wyróżnia jednych, u drugich zaś nie budzi apatii do ćwiczeń. Wielką wartość dla młodzieży ma system angielski (sportowy), gdyż zabawy odświeżają umysł młodzieży i nie wywołują takiego unęczenia fizycznego, jak gimnastyka.

Następnie zabrał głos dr. Fiszer, prezes „Sokola”. Odczytuje oświadczenie, w którym imieniem „Sokola” składa podziękowanie Tow. lekarzy za gorące zajęcie się tą sprawą, obchodzącą szeroki ogół. Ponieważ zaś referent dr. Piasecki w swych wywodach był przeciwny systemowi niemieckiemu, którym w nauczaniu gimnastyki posługuje się oddawna i obecnie „Sokol”, począł przy końcu oświadczenia ostro i w ironiczny sposób krytykować referat dr. Piaseckiego.

Po nim zaznaczył kilkoma słowy radca dworu Merunowicz, że to nie od gremium lekarzy wyszła inicjatywa o do wychowania fizycznego, bo wyszła od Tow. pedagogicznego. Myśl, podniesioną teraz, urzeczywistnił przed 10 laty dr. Jordan, zakładając tak wspaniały ogród, oddany dla zabaw młodzieży. W końcu stawia wniosek, aby uchwalić powtórne zgromadzenie, na któremby delegaci poszczególnych Towarzystw wyrazili zapatrywanie swoje. Wniosek upadł.

Dr. Mańkowski sprzeciwia się złośliwej krytyce dr. Fiszera, uzasadniając, że ironiczna krytyka tegoż jest bezpodstawną.

Następnie zabrał głos p. Strzelecki i postawił wniosek konkretny, aby wobec tak poważnej sprawy, Towarzystwa zbierały się raz na tydzień i zastanawiały się nad tak ważną kwestyą. Wniosek upadł.

Prof. Kalina stawia nagły wniosek, aby z powodu spóźnionej pory dyskusję odroczone do następnego posiedzenia. Wniosek przyjęto.

Zgromadzenie zamknął prezes dr. Solowyj o godzinie 9¹/₄, dziękując zgromadzonym za liczny udział.

Walne zgromadzenie Stowarzyszenia wzajemnej pomocy kupców i młodzieży handlowej, zapowiedziane na wczoraj, nie przyszło do skutku z powodu braku kompletu. Po stwierdzeniu braku kompletu przemówił jeszcze dyrektor Markiewicz, usprawiedliwiając się z zarzutu, który uczynił mu dwa tutejsze pisma z powodu niewłaściwego wyrażenia się w sprawozdaniu z czynności zarządu za rok 1901.

Następne zgromadzenie odbędzie się jutro. **Napad.** Na powracającego ze szkoły ulicą Staszica, ucznia II kl. gimn. I. S. napadło kilku wyrostków ulicznych, zaczęło bić, a jeden z nich usiłował wyrwać mu książkę z rąk. Na krzyk bezbronnego malca przybiegli jakiś pan, który zgrając uliczników rozpedził.

W sprawie tajemniczego morderstwa na Wulce krąży nieustannie w mieście najrozmaitsze pogłoski, których sprawdzenie, ze względu na toczące się śledztwo, jest wprost niemożliwe. Nie chcąc polować na sensacyjne kombinacje, które z natury rzeczy musiałyby być dowolne, nie powtarzamy różnych opowieści na ten temat, czekając definitywnego ukończenia śledztwa.

Kwestya uporządkowania Sieniawszczyzny. Była wczoraj w naszej Redakcyi deputacya właścicieli realności z ul. Sieniawskiej i Zamkowej, by za pośrednictwem naszym wyjednać u odnośnych władz kroki w kierunku doprowadzenia tych ulic choćby do stanu względnej przyzwoitości. Pomijając już nawet zgubny wpływ demoralizacyjny na całą przeludowaną, zmuszonych w nocy tamtędy iść — choćby ze względu na sam materialny interes właścicieli domów na tej ulicy, opłacających wysokie podatki, powinne władze coś w tym kierunku uczynić; ludziom tym zagraża poprostu ruina, gdyż nikt mieszkając nie chce tam uajmywać.

Z Krakowa donoszą: Wczoraj wieczorem odbyło się walne zgromadzenie Tow. „Lutnia”. Sprawozdanie wykazuje 4 koncerty, oraz ożywiony ruch w dziedzinie muzycznej. Wybrano prezesem dr. Lipowskiego, zastępcą br. Christianiego, kierownikiem muzycznym p. Adolfa Steibelta, zastępcą jego p. Franciszka Bylickiego.

Wczoraj odbyło się zgromadzenie resursy urzędniczej, na którym wybrano przewodniczącym radcę sądu krajowego Władysława Herolda, I. wiceprezesem Kazimierza Bartoszewicza, II. wiceprezesem Władysława Grodyńskiego, sekretarza magistratu. Honorowym członkiem resursy zamianowano Aleksandra Dawidowskiego, dawnego prezesa.

Komisya Rady miejskiej dla budowy stacyi elektrycznej uchwalila na wczorajszym posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem pierwszego wiceprezydenta miasta, dr. Leo, przystąpić do budowy zakładu elektrycznego i wniesić do namiestnictwa imieniem gminy podanie o koncesyę.

Wydział Tow. tatrzańskiego odbył pod przewodnictwem dr. Ponikły posiedzenie, na którym zatwier-

dził plany i kosztorysy domu klubowego w Zakopanem i wybrał komisję dla tej budowy. Budowa, po zatwierdzeniu jej przez walne zgromadzenie, rozpocznie się na wiosnę. Dalej przyjął wydział zamknięcie rachunkowe za rok 1901 i uchwalił preliminarz budżetu na r. 1902 w kwocie 17.033 koron.

Zmarli. Franciszek Karasiński, em. radca dworu, honorowy obywatel miasta Jasła, zmarł wczoraj popołudniu we Lwowie, przeżywszy lat 78. Pogrzeb s. p. Fr. Karasińskiego odbędzie się dziś, w niedzielę, popołudniu z domu żałoby (ul. Małeckiego 8) na cmentarzu Łyczakowski.

W Stanisławowie, Hipolit Władysław Bielowski, emeryt. kapitan, lat 60.

Zamiast osobnych zawiadomień.

Podpisana firma podaje wszystkim przyjaciółom i znajomym żalobną wieść, że jej długoletni współpracownik i dysponent pan

KAROL MAYRINGER

dnia 12 bm. po krótkim cierpieniu wskutek udaru sercowego zmarł.

Wszyscy znajomi przedwcześnie zmarłego, którzy poznali jego doskonałe przymioty, chlubą o nim zachowując pamięć.

Wiedeń w marcu 1902.

J. Hellmer.

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 marca b. r.

Hotel George'a. Antonina Horodyńska z Korsowa, Józef Kozetki z Moskwy, Józef Jurystowski z Podola ros., Kazimierz Sobieszczański z Podlodowa, dr Józef Taubenfeld z Drohobycza, R. Beftler z Kaiserstađ, Adolf Weisbach, Edw. Trieb z Wiednia.

Hotel Francuski. Bolesław Sokołowski z Radziwilłowa, Feliks Bedliński z Borysławia, Józef Jarużelski z Babio, Aleksander Turzański z Tarnopola, Bol Mańkowski z Jasła

Hotel Europejski. Antoni Stańkiewicz z Wolicy, Max Zimmermann z Wiednia, Stanisław Szozepan z Trembowli, Przemysław Kotarski z Krakowa, Wiktor Neuroth z Wiednia, Lucyan Preck z Rzeszowa, St. Biedermann z Trembowli.

Hotel Victoria. Leon Samet, Wilhelm Bernfeld, Abel Weiss z Wiednia, Otton Meisinder z Klosterneuburgu.

Hotel Centralny. Ks Michał Konarski z Tarnopola.

Hotel Stadtmüllera. Aleksander Lucacs z Czerniowic, Tadeusz Stormka z Głogowa, ks. Grzegorz Kowacz z Lisowic, Jan Szczygielski, Stanisław Otowski z Żurawna, Franciszek Jaworski z Brodów, ks. Osyp Łysiak z Hujczna, W. Biliński z Brodów, St. Kwieciński z Rzeszowa, Jul. Strutyński z Buczoza, St. Horoszkiewicz ze Stanisławowa.

Grand Hotel. Dr. Władysław Szaynowski z Żydaczowa, Edward Pacowski, Józef Fischer, Wiktor Monzer, J. Wagner z Wiednia, Jan Janko z Żalukwi.

Hotel Bellevue. Leopold Koch z Wiednia, Leopold Malcer z Tarnopola, H. Kaufmann z Hamburga, M. Sebastyański z Turki.

Odpowiedzialny redaktor:

Józef Ziemiński.

WŁADYSŁAW REYMONT.

CHŁOPI.

POWIEŚĆ.

Zenonowi Przesmyckiemu (Miriamowi) poświęca Autor.

JESIEŃ.

I.

— Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.
— Na wieki wieków, moja Agato. A dokąd to wędrujecie? co?

— We świat, do ludzi, dobrodzieju kochany: w tyli świat!... — zakreśliła kijaszkiem łuk od wschodu do zachodu.

Ksiądz spojrział bezwiednie w tę dal i rychło przywarł oczy, bo nad zachodem wisało oślepiające słońce, a potem spytał ciszej, lękliwiej jakby:

— Wypędził was Kłębowie? Co?... A może to ino niezgoda?... Może?...
Nie zaraz odrzekła.

Wyprostowała się nieco, powlekła ciężko starymi wypelzłemi oczyma po polach ojesieniałych, pustych i po dachach wsi zanurzonych w sadach.

— L... nie wypędził... jakżeby... dobre są ludzie — krewniaki. Niezgody też nijakiej być nie było. Samam ino zmiarkowała, że trza mi w świat. Z cudzego woza — to złaż choć i w pół morza.

Trza było... roboty już la mnie nie miały... na zimę idzie, to jakże darmo mi to dadzą warzę, abo i ten kął do spania?...

A że rychtyk i ciółka odsadzili od maci... a i gaski, że to już zimne nocki, trza zagnać pod strzechę — tom i zrobiła miejsce... Jakże! Bydła-

tek szkoda, Boże stworzenie też... A ludzie dobre, że mnie choć latem przytula, kąta ani tej łyżki strawy nie żałują, że se człowiek, kiej jaka gospodyni, paraduje...

A na zimę we świat po przoznem.

Nie wiele mi potrza, to se u dobrych ludzi uproszę i do zwiesny z Pana Jezusową łaską przechyłam, a jeszcze się coś niecoś grosza uściobi — to rychtyk la nich na przednówek... Krewniaki przecież...

A jużta Jezusiczek przenasłodszy biedoty opuścić nie opuści.

— Nie opuści, nie! — zawołał gorąco i wstydliwie wsadził jej w garść złotówkę.

— Dobrodzieju nasz serdeczny, dobrodzieju! Przypadła mu do kolan roztrzęsioną głową, a lzy jak groch posypały się po jej twarzy szarej i zradłonej, jak te piesienne poderówki.

— Idźcie z Bogiem, idźcie — szepnął zakłopotany, podnosząc ją z ziemi.

Zebrała drżącemi rękoma torby i kijaszek z jeżem na końcu, przeżegnała się i poszła szeroką, wyboistą drogą ku lasom; raz w raz tylko odwracała się ku wsi, ku polom, na których kopano kartofle i na te dymy pastusich ognisk, co się snuły nisko nad ścierniskami — poglądała żalownie, aż i zniknęła za przydrożnymi krzami.

A ksiądz usiadł z powrotem na kółkach od pługa, zażył tabaki i rozłożył brewiarz, ale oczy ześlizgiwały mu się z czerwonych liter i leciały po ogromnych, w jesiennej zadumie pogrążonych ziemniach, to po bładem niebie błdziły, lub zatrzymywały się na parobku, pochylonym nad pługiem.

— Walek... bródza krzywa... ta!... — zawołał, unosząc się nieco i chodząc już oczyma, krok za krokiem za parą tłustych siwków, ciągnących pług ze skrzypem.

Zaczął znowu bezwiednie przebiegać czerwone litery brewiarza i poruszać ustami, ale co chwila

gonił oczyma siwki, to stadko wron, które ostrożnie, z wyciągniętymi dziobami podskakiwały w bródzie i raz w raz, za każdym świstem bata, za każdym nawrotem pługa, podrywały się ciężko, padały zaraz na zorane zagony i ostrzyły dzioby o twarde, zeschle skiby.

— Walek! a śmignij-no prawą, po portkach, bo zostaje!

Uśmiechnął się, bo jakoś po bacie prawa już równo ciągnęła, a gdy konie doszły do drogi, uniósł się żywo, poklepał je przyjaźnie po karkach, aż wyciągały do niego nozdrza i przyjacielsko obwachiwały mu twarz.

— Heet-a-a! — wołał śpiewnie Walek, wyciągnął błyszczący, jakby ze srebra pług, uniósł go lekko, pociągnął konie lejcami, że zatoczyły lekki łuk, wrzcił krój błyszczący w rżysko, śmignął batem, konie pociągnęły z miejsca, aż zgrzytnęły orezyki i orał dalej wielki łan ziemi, co prostym kątem spadał od drogi po pochyłości i niby długi watek zgrzebnych skib, rozciągał się aż ku wsi, leżącej nisko i jakby zatopionej w czerwonych i żółtawych sadach.

Cicho było ciepło i nieco sennie.

Słońce, chociaż to był już koniec września, przygrzewało jeszcze niezgorzej, wisało w połowie drogi między południem a zachodem, nad lasami, że już krze i kamionki i grusze po polach, a nawet zeschle i twarde skiby, kładły za się cienie mocne i chłodne.

Cisza była na polach opustoszałych i upajająca słodkość w powietrzu, przymglonem kurzawą słoneczną; na wysokim, bladym błękitcie, leżały gdzieś niegdzie bezładnie porozrzucone ogromne, białe chmury, niby zwaly śniegów, nawiane przez wichry i postrzępione.

(C. d. n.)

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 16 marca. Zaniknięcie wczoraj. giełdy pop. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 695'25, Akcje węg. Zakładu kredytowego 710 —, Akcje anglo-banku 287 —, Akcje Unionbanku 584 —, Akcje Länderbanku 426 —, Akcje Bankvereinu 462 —, Akcje Bodencredit 943 —, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 680 —, Akcje kolei południowych 68'50, Akcje Tramway A. 287'25, B. 283'25, Akcje kolei Elbethal 471 —, Akcje kolei półn. —, Akcje kolei czern. 568'50, Akcje Alpiny 395'50, Akcje Rima Muranyi 508 —, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1452 —, Akcje Fabryki broni 328 —, Akcje tureckie tytoniowe 285 —, Oblig. węg. ind. 97 —, Renta majowa 101'75, Austr. Renta koronowa 99'20, Węg. Renta koronowa 97'55, 56 l. Lisy Tow. kred. ziem. 96'10, 4 proc. lisy Banku kraj. 96'75, 4 1/2 proc. Banku kraj. 100'50, 4 proc. lisy Banku hip. 95 —, 4 1/2 proc. lisy Banku hip. 99 —, 5 proc. lisy Banku hipot. 110 —, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 98'20, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1808 r. 96'90, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 92'75, Losy tureckie 110'75, Murki 117'32, Ruble 254 —, Kredyty —, Alpiny —, Węg. kred. —, Pragskie Towarzystwo żelaz —, Koleje państw. —.

Z powodu intensywniejczy zamknięcia słabsze.

Berlin, 16 marca. Przy zaniknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 219'25, Staatsbahn 145'90, Disconto Comandit 195'30, Berlin tow. handl. 167 —, Laura 203 —, Bohumery 199'50, Kolej półn. wschodnio-Pruska 76'50, Ruble za gotówkę 218'55, Kolej warsz.-wied. 178'25, Kolej morza śródziemnego 88'50, Kolej Meridionalna 128'40, Losy tureckie 114'80, Renta włoska 100'90, „Harpener“ kopalnia węgla 184'90, Kolej Marienburg-Mławka 71'50, Konsolidacja 293'25, Lombardy 19 —, Kolej Henry 96'30, Niemiecki bank narodowy 111'80, Kanada Proferrel 113'50, Akcje żeglugi hamburskiej 113'25, Kurs warszawski —.

Budapeszt, 16 marca. Wczorajsza giełda Austr. kredyty 697'75, Węgierska pożyczka premiowa —, Węg. kredyty 713 —, Węg. bank hipoteczny 483 —, Węg. bank eskontowy 447'50, 4-procentowa renta —, Węg. bank komercyjny 60 —, Akcje elektryczne —, Węg. bank dla przemysłu i handlu 60 —, Węg. renta koronowa 76'60, Austr. renta złota —, Austr. renta koronowa —, Peszteńska kolej miastowa 645 —, Elektryczna kolej miejska —, Ganz & Co —, Salgo Tarlauer —, Rima Muranyi 505'50, Austro Węgierska kolej państwowa 686'50, Kolej południowa 680'50.

Berlin, 16 marca. Wczorajsza giełda wiecz. (Nachtboers) Kredyty 219'25, Staatsbahn 145'90, Lombardy 19 —, Ros. banknoty (ult.) 218'55, Disconto Comandit 215 —, Tend. spokoj.

Paryż, 16 marca. Wczorajsza giełda Cred. foncier — ex cup 4 proc. pożyczka rumuńska 1808 r. —, Grecka pożycz. —, 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 77'65 ex cup. Tendencja —.

Frankfurt, 16 marca. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 219'50, Staatsbahn 146 —, Lombardy 18'90, Alpiny 200 —, Austriacka renta papierowa 102'10, Austr. srebrna renta 101'70, Austr. złota renta 103 —, Węgierska złota renta 101'05, Unionbank —, Akcje elektr. 98'45, Kolej półn.-sach. 113'80. Tendencja silna.

Hamburg, 16 marca. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 219'25, Lombardy 18'65, Staatsbahn 146'10, Austr. złota renta 102'70, Węgierska złota renta 101'25, Srebro 73'75, Placeno, —, żądano. Srebrna renta 101'60, Włoskie 101'70, Losy z 60 r. 175 —. Tendencja silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt 16 marca. Pszenica na kwiecień 9'16 do 9'17, na październik 8'19 do 8'20, żyto na kwiecień 7'47 do 7'48, żyto na październik 6'99 do 6'80, owses na kwiecień 7'56 do 7'57, owses na październik 6'12 do 6'14, kukurydza na maj — do —, kukurydza na lipiec — do —, rzepak na sierpień 12'55, do 12'56. Pszenica na maj 9'30 9'31. Zimno.

Wiedeń, 16 marca. Cukier (spokoj.) 17'25, Śpiżyty 88'20. Nafta galicyjska niezmięciona —.

Frankfurt, 16 marca. Austr. kred. 220'30. Disconto 196'75, Laura —, Koleje państwowe 146 —, Alpiny —.

Berlin, 16 marca. Banknoty austr. 85'25. Spiżyty 34 —.

Paryż, 16 marca. Trzy procent. renta 101'27. Mąka 26'35.

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W niedzielę dnia 16 marca 1902 roku.

URWASI

fantazja w 2 akt. podług baśni indyjskiej, Erazma Diuskiego

OSOBY:

Urwasi, księżniczka indyjska pni Ruskowska
Ragda, jej powiernica, narzeczona Rustana, czarnoksiężnica Helena Szambek
Rustan, śpiewak p. Drzewiecki
Sawanares, duch p. Ludwig

MAJOWA MSZA

obrazek w słońcu w 1 akc. przez M. Tatarkiewicza.

W SIECIACH SATYRA

pastel a la Watteau w 1 akc. p. M. Tatarkiewicza.

KRÓLOWA BAJKA

pa stel księżycowy w 1 akcie p. M. Tatarkiewicza.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

COLOSSEUM THORNA

Odziedzenie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Ploha. 2403

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 10 h. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Magiel korbowy w dobrym stanie, tania do sprzedania. Łyczaków 10. 2509 1

Za koronę! Pięć tysięcy snów tłumaczy hiszpańsko-egipsko-perski sennik i kalendarz na r. 1902 z liczbami do grania. Nakład drugi. Adres: A. B. M. Drukarnia narodowa, Lwów, Kopernika 9. 2366 10-3

Do sprzedania para kasztanów czteroletnich z uprzężą i faetonem mało używanym. Cena przystępna. Zgłoszenia — Willa Nikorowicza, Tarnopol. 2333 6-6

Na święta!

Cukiernia Czesława Schneidra, ulica Batorego 32, poleca doborowe torty od zlr. 1'50 Baby od 50 ct. Przekładane od 1 zlr. Kołaczki od 50 cent. Mazurki od 1 zlr. Serniki od 1 zlr. Makowniki od 60 cent. Baranki od 10 ct. do 3 zł. Piśanki od 15 ct. do 3 zł. Wszelkie zamówienia miejscowe i zamiejscowe, uskutecznią się punktualnie. Cenniki na żądanie gratis i franko. 2409 6

8—10 metrów długości

KOCIOŁ o 80—110 m² pow. ogrzew. przy 8 atmosf. z armaturą używaną, w dobrym stanie kupię. Zgłosz. post-r. „Z. A. Z.“ Lwów. 2424 3-2

Na święta!

Masa migdałowa 1/2 kl. 70 ct. Masa orzechowa 1/2 kl. 50 ct. Cukry do ubierania tortów 1/2 kl. 80 ct. Cukry deserowe w kartonie 1/2 kl. 1 zł. Czekoladki deser. 1/2 kl. zir. 1'20. Herbatniki 1/2 kl. 80 ct. Karmelki 1/2 kl. 60 ct. Wszelkie zamówienia świąteczne miejsc. i zamiejsc. uskutecznią punktualnie. Cenniki na żądanie gratis i franco poleca

Cukiernia 2408

Czesława Schneidra
Batorego l. 32 we Lwowie.

Interesy majątkowe i handlowe.

Rentująca się dobrze dwupiętrowa kamienica z oficynami, 10 lat wolnym, od podatku, w śródmieściu w pobliżu ogrodu Pojezuickiego i teatru miejskiego pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość w Administr. Słowa. 2516 1

Do wydzierżawienia

- 1) folwark obszaru 1135 m. w tym 900 m. roli czarnoziem, łąki z gorzelnią o kontyngencie 963 hlt.
- 2) folwark roll 684 m. łąk 220 m., pastwisk 17 m. i 8 m. ohmielarni, gorzelnia o kontyngencie 729 Hlt. wszystkie pola drenowane.
- 3) folwark obszaru 660 m. z tego 130 m. łąk najlepszej jakości nawadnianych z gorzelnią o kontyngencie 642 Hlt. Gospodarstwo we własnej administracji od lat 70.
- 4) folwark obszaru 459 m. od 1 maja, tenuta dzierżawna 4.000 zł.
- 5) folwark obszaru 290 m., cały drenowany, tenuta dzierżawna 10 zł. z morgi.
- 6) folwark roli 298 m., łąk 58 m. pastw. 7 m., ogrodów 7 m.
- 7) folwark 327 m. łąk 54 m. pastwisk 17 m.
- 8) **Korzystnie do nabycia** majątek obszaru 500 m. roli czarnoziem przepuszczałny, 88 m. łąk, 18 m. sadu, 194 m. lasu. Budynki wszystkie murywane, inwentarz żywy i martwy w dostatecznej ilości. Cena 140.000 zł., dług bankowy 75.000 zł. 2371 4-1

Lwowska Izba załatwień dla rolnictwa, handlu i przemysłu,

plac Dąbrowskiego 1 5.

Dzierżawy apteki poszukuje Z. Gogola, dzierżawca apteki w Bóbrze. 2421 5-3

Mieszkania i sklepy.

Mickiewicza 12, pokój umeblowany do wynajęcia. Dozorca wskaże. 2517 1

Lokal na pracownię do wynajęcia. **Halleka 15.** 2511 2-1

Poszukuję pomieszkania

składającego się z czterech pokoi, dwu pokoi dla służby, łazienki, spiżarni, na parterze lub pierwszym piętrze, od czerwca na ulicy Mickiewicza, Kościuszki, Trzeciego Maja, Brajera. Zgłoszenia w Admin. Słowa pod „J. O.“ 2510 3-1

Gosiewskiego 4, zaraz I. p., 6 pokoi, łazienka, pokój służbowy i wszelkie wygodny. 2428 3-2

2 pokoje kawalerskie frontowe w parterze do najęcia od 1 kwietnia, ulica św. Mikołaja 14. 2402 4-3

Ulica Kościuszki 4, drugie piętro, sześć pokoi, kuchnia, łazienka z przynależnościami do wynajęcia od 1go czerwca. — Wodociąg miejski. Wiadomość u właściciela. 2363 3-2

Stajnia na 4 konie do wynajęcia. Ul. Piotra Skargi 4. 2375 10-2

Doniesienia różne.

Kaplel w domu kto chce mieć, proszę zażądać cennika wyrobów Książkiewicza, Lwów, Jagiellońska 18. 2512 10-1

Poplamione

ubrania męskie i damskie oddaje jak nowe I-szorzędny Zakład czyszczenia

Szymona Weissa

tylko Kopernika 12. 2021 10-2

Wełny drewnianej

do opakowania jaj, owoców i innych artykułów dostarcza po miernych cenach ze swojej Rahöer, Fabryki wełny drewnianej Zygmunt Kleina Maramaros - Széget (Węgry). 2519 3-1

Doniesienia prywatne.

Młoda inteligentna panna z posagiem 80 000 koron pragnie poznać przystojnego muzycznego mężczyzny, pierwszeństwo mają artyści. Lisy post-r. pod „Mitosznicza scena“ za okazaniem numeru inseratu. 2521 1

Dla młodej, przystoj., inteligentnej panny, z posagiem 8000 kor. gotówka, szukam w celu matrymonialnym inteligentnego urzędnika, ltr., z posadą rządową, bankową lub inną zapewnioną egzystencją. Dyskreccja zapewniona. Zgłosz. p-r. „Agnes Mignon“ za okazaniem kwitu inseratow. 2416 3-3

Posady i zajęcia.

a) **Poszukiwane.**

Dotynowany kucharz poszukuje posadę. Łaskawe zgłoszenia „J. C.“ p-r. Przemysł. 2518 1

Ukończony prawnik udziela konwersacji niemieckiej i literatury, ewentualnie też przedmiotów gimnazjaln. Lisy adresować ul. Szkarpo-wa 3, II. piętro, drzwi 9 2520 1

b) **Zaoferowane.**

Adw. Dr. Segal z Rawy poszukuje koncypienta. Posada natychmiast do objęcia. 2391 3-3

Dr. Adolf Schüssel, adwokat w Brzeżanach, poszukuje koncypienta. 2447 3-2

Poszukuje się do Brzeżanach zdolnego, konającego, bezdzietnego gospodarza który się rozumie na gospodarstwie i koło koni. Pensya roczna 550 koron i wolne pomieszkanie. 2523 1

Blizsza wiadomość we Lwowie, ul. Panieńska 1 3, u dozorcy. 2523 1

Poszukuję zdolnego robotnika w zawodzie tapicerskim. Turkowska, Akademicka 12. 2392 5-4

Poszukuję osoby do nauki języka angielskiego P-r. „Nauka angielska“. 2475 1

Walne Zgromadzenie

krajowej wytwórczo-handlowej Spółki przyborów szkolnych we Lwowie

odbędzie się w **poniedziałek dnia 24 marca 1902 r.** o godzinie 6 wieczór w sali Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych (ul. Hetmańska 12, I p.).

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za r. 1899-1901.
2. Sprawozdanie i wnioski komisji rewizyjnej o udzieleniu absolutorium.
3. Zatwierdzenie wyboru członków Dyrekcji i ich zastępców.
4. Wybór członków Rady nadzorczej.
5. Wybór komisji rewizyjnej.
6. Wnioski Rady nadzorczej o zmianę statutu.
7. Wnioski członków. 2508 I

Lwów, dnia 14 marca 1902.

Dr. Antoni Kalina prezes Rady nadzorczej. **Szczesny Parasiewicz** sekretarz Rady nadzorczej.

Stosownie do §. 37 statutu uprawnieni do brania udziału w ogólnym zgromadzeniu są tylko ci członkowie, którzy wpłacili gotówką pełny udział najniższy. Jako legitymacya służy książeczka udziałowa.

BUCHALTER

obznajomiony z prowadzeniem bilansów, lub buchalterka, zdolny korespondent niemieckiego i polskiego języka, poszukiwany dla Wiedeńskiego hurt. handlu win. Oferty z podaniem żądanej pensyi pod „Selbstständiger Arbeiter“ Annoncen-Espedition M. Dukas Nast., Wiedeń, I/1. 2423 2

BEZPŁATNIE

otrzyma każdy 1972

„ROZNIK FINANSOWY“ na rok 1902

zawierający Kalendarz losów, wykazy do końca roku 1901 niepodniesionych wygranych itd. kto nadeszle całoroczną prenumeratę 3 k. 60 hal., lub półroczną 1 k. 80 h. na

Gazetę losowań i handlową „MERCURY“ Adres Administr.: **Kraków, Rynek gł. 5.**

ODDZIAŁ ROLNICZY

Związku handlowego Kółek rolniczych

w **KRAKOWIE** ul. Pijarska 4. w **LWOWIE** ulica Kopernika 2.

z fillami w Rzeszowie i Wieliczce poleca na sezon wiosenny

Nasiona gospodarskie

konieczny, lucerny, trawy, buraki, marchew, wykę, łubiny itp. w najlepszej jakości i pod gwarancją najwyższej czystości i siły kiełkowania.

NAWOZY SZTUCZNE

superfosfaty, mąki kostne, saletę chilijską, mąkę żółtą Thomasa itp. pod gwarancją pełnej zawartości składników pokarmowych.

Maszyny i narzędzia rolnicze

z fabryki H. Cegielskiego, tow. akc. w Poznaniu, najlepsza oryginalna amerykańskie maszyny żniwne „Buckeye“, fabr. Aultman Miller & Co. w Akron Ohio, U. S. A. itd. Cenniki i katalogi darmo i oplatnie.

Kierownictwo oddziału rolniczego: 1066

Dr. A. Prażmowski we Lwowie. **Dr. T. Kudelka** w Krakowie.

Ogłoszenie.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie, rozpisuje **licytację ofertową** na dostawę węgla kamiennego w czasie od 1 kwietnia do 30 września 1902. W tym okresie czasu ma być dostarczone:

1. Węgla Mysłowickiego płukanego, Nuss I b) około 300.000 klg., czyli 30 wagonów.
2. Węgla grubego z Nowej Przemysy około 60.000 klg., czyli 6 wagonów.

Cena ma być podana z dostawą do szpitala. Węgiel jest ważony na miejscowej wadze pomostowej. Oferent ma złożyć wadium w kasie szpitalnej w kwocie 1000 koron. Termin wnoszenia ofert do Zarządu szpitala ustanawia się do 21 marca 1902, godz. 1^o w południe i w tym czasie nastąpi otwarcie ofert. 2400 2-1 Zarząd kraj. szpitala powsz. we Lwowie.